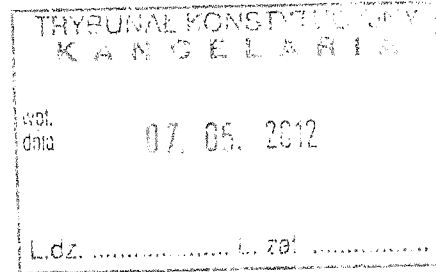




Warszawa, dnia 2 maja 2012 r.

PG VIII TK 22/12

dot. sygn. akt SK 4/12



**TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY**

W związku ze skargą konstytucyjną Z P o zbadanie zgodności art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.) w części, w której każe uważać za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność także wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, z art. 32 ust. 1 i art. 32 ust. 1 w związku z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

- na podstawie art. 33 w zw. z art. 52 ust. 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) -

**przedstawiam następujące stanowisko:**

1) art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.) w zakresie, w jakim za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność uważa się wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, jest zgodny z art. 32 ust. 1 w związku z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP;

2) postępowanie w zakresie badania zgodności przepisu powołanego w pkt 1 z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP podlega umorzeniu na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) - ze względu na niedopuszczalność wydania orzeczenia.

### Uzasadnienie

Z P wniosła skargę konstytucyjną, w której zwróciła się o stwierdzenie niezgodności art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.), dalej: „ustawa systemowa”, w części, w jakiej przepis ten nakazuje uważać za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, z art. 32 ust. 1 i art. 32 ust. 1 w zw. z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP.

Powyższa skarga została złożona w następującym stanie faktycznym.

Wyrokiem z dnia kwietnia 2010 r., Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W oddalił apelację Z P od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Ubezpieczeń Społecznych z dnia sierpnia 2009 r., którym oddalono jej odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, z dnia stycznia 2009 r., stwierdzającej, że Skarżąca podlegała w okresie od dnia czerwca 2005 r. do dnia maja 2008 r. ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej w formie jednoosobowej spółki z o.o.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wyrok sądu pierwszej instancji, zaskarżony przez ubezpieczoną apelacją, respektuje zmianę dotyczącą definicji osoby prowadzącej pozarolniczą działalność, wprowadzoną z dniem 1 stycznia 2003 r. ustawą z dnia 18 grudnia 2002 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 241, poz. 2074).

Dla celów ubezpieczeń społecznych poszerzono od tej daty katalog osób prowadzących pozarolniczą działalność o wspólników jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością oraz spółek jawnych, komandytowych i partnerskich. Sąd podkreślił, że mimo, iż wspólnicy nie występują jako samodzielne podmioty gospodarcze, to treść przepisu art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej jest wyraźna, a dokonana zmiana miała stanowić rozwiązanie problemu objęcia ochroną ubezpieczeniową wspólników jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, którzy poprzednio byli jej pozbawieni lub uciekali się do zawierania umów o pracę "sami ze sobą". Sąd Apelacyjny zauważył ponadto, że bez znaczenia pozostaje kwestia, czy wspólnik wykonuje bieżące czynności związane z prowadzeniem spraw spółki będąc prezesem jej zarządu, czy też funkcję tę pełni inna osoba.

Od powyższego wyroku Skarżąca wniosła skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego. Wyrokiem z dnia lutego 2011 r., sygn. akt , Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną Z P - jako nieuzasadnioną.

Sąd Najwyższy stwierdził, że art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej przewiduje obowiązkowe ubezpieczenie emerytalne i rentowe osób prowadzących działalność pozarolniczą, definiując te podmioty przez wymienienie w art. 8 ust. 6 osób o różnym statusie prawnym, ale nie wprowadzając definicji pojęcia działalności pozarolniczej. Osobami takimi są jednocześnie osoby prowadzące działalność pozarolniczą na podstawie przepisów o działalności gospodarczej lub innych przepisów szczególnych, twórcy i artyści, osoby prowadzące działalność w zakresie wolnego zawodu, wspólnicy spółek osobowych, wspólnicy jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a także osoby prowadzące niepubliczne szkoły, placówki lub ich zespoły, na podstawie przepisów o systemie oświaty.

Sąd Najwyższy podkreślił, że na tle art. 8 ust. 6 ustawy systemowej pojęcie "prowadzenie działalności pozarolniczej" jest pojęciem szerszym

od działalności gospodarczej określonej w art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (jednolity tekst: Dz. U. z 2010 r. Nr 220, poz. 1447 zm.). Do pojęcia działalności gospodarczej w ścisłym, wąskim rozumieniu, ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych odwołuje się tylko w art. 8 ust. 6 pkt 1, natomiast w pozostałych punktach tego przepisu, wymienia osoby nieprowadzące działalności gospodarczej w ścisłym znaczeniu tego pojęcia. Właśnie w kręgu tych osób znajduje się w art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej wspólnik jednoosobowej spółki z o.o., który jest objęty obowiązkiem ubezpieczenia bez względu na fakt prowadzenia działalności gospodarczej. Celem wskazanego przepisu było rozszerzenie obowiązku ubezpieczenia społecznego w przypadku wspólników jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, aby nie musieli oni w celu objęcia ubezpieczeniem zawierać umów z własną spółką. W związku z powyższym obowiązek ubezpieczenia wspólnika jednoosobowej spółki z o.o. jest warunkowany jedynie posiadaniem przez niego takiego statusu prawnego, a nie prowadzeniem działalności gospodarczej w ścisłym znaczeniu tego pojęcia. Na potwierdzenie powyższego poglądu, Sąd ten wskazał na argumenty przedstawione w uzasadnieniu uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2006 r. (I UZP 4/05, OSNP z 2006 r. nr 19 - 20, poz. 304), dotyczącej wspólników spółek osobowych, którzy również są objęci obowiązkiem ubezpieczenia społecznego na mocy art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej.

W ocenie Skarżącej, objęcie ubezpieczeniami społecznymi wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, jako osoby prowadzącej pozarolniczą działalność, a tym samym ustanowienie obowiązku rozliczania i opłacania przez tego wspólnika składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe i wypadkowe, prowadzi do różnego traktowania wspólników spółek z ograniczoną odpowiedzialnością ze względu

na cechę prawnie irrelewantną, jaką jest liczba wspólników w danej spółce, co jest niedopuszczalne z punktu widzenia art. 32 ust. 1 Konstytucji RP.

W ocenie Skarżącej, kwestionowany przepis traktuje w różny sposób podmioty podobne, w sytuacji gdy to różne traktowanie nie znajduje należytego uzasadnienia konstytucyjnego. Skarżąca wskazuje, że, o ile w wypadku przepisów Kodeksu spółek handlowych, nałożenie na jedynego wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością dalej idących obowiązków niż na wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, która ma więcej niż jednego wspólnika, znajduje swoje uzasadnienie, to brak jest możliwości znalezienia takowego uzasadnienia w odniesieniu do zakwestionowanego przepisu. W sytuacji, gdy choćby jeden udział w kapitale zakładowym spółki należy do innej osoby, a więc spółka nie jest spółką jednoosobową, to na żadnym ze wspólników takiej spółki nie ciąży obowiązek rozliczania i opłacania składek na ubezpieczenia społeczne, niezależnie od tego, czy wspólnik większościowy posiada pełną kontrolę nad działalnością spółki. Dlatego, zróżnicowanie sytuacji prawnej wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, w ocenie Skarżącej, ma cechy przypadkowości i pozbawione jest racjonalnego uzasadnienia. Tezę tę potwierdzać ma porównanie dalszej części zakwestionowanego przepisu, gdzie wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością „ustawiono” w jednym rzędzie ze wspólnikami spółki jawnej, partnerskiej i komandytowej, a więc wspólnikami spółek osobowych. Skarżąca wskazuje, że z takiego zestawienia wynika, iż ustawodawca potraktował wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością identycznie jak wspólnika spółki osobowej, całkowicie ignorując kapitałowy substrat spółki z ograniczoną odpowiedzialności oraz odrębność spółki od wspólnika, co stanowi całkowite zaprzeczenie konstrukcji spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, jako odrębnej od wspólników (substratu kapitałowego) osoby prawnej.

Powyższą argumentację Skarżąca przytoczyła również w uzasadnieniu zarzutu naruszenia przez zakwestionowany przepis art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP. Stwierdziła, że na osoby będące wspólnikami jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością został nałożony obowiązek w postaci opłacania składek na ubezpieczenia społeczne, przy czym obowiązek ten dotyczy podmiotów praw udziałowych w jednoosobowych spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością, a nie został nałożony na podmioty praw udziałowych w spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością, które nie są jednoosobowe - co w rezultacie doprowadziło do nierównego ukształtowania praw udziałowych przysługujących wspólnikom spółek z ograniczoną odpowiedzialnością. Kwestionowany przepis różnicuje traktowanie wspólników spółek z ograniczoną odpowiedzialnością ze względu na cechę prawnie irrelevantną - liczba wspólników w danej spółce z ograniczoną odpowiedzialnością - i nakłada na wspólnika, będącego jedynym wspólnikiem spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, obowiązek opłacania składek na ubezpieczenia społeczne, a więc narusza jego prawo własności poprzez nałożenie dodatkowych obciążeń finansowych oraz inne prawo majątkowe w postaci prawa udziału w kapitale zakładowym spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, w sposób prowadzący do powiązania tego prawa z obowiązkiem opłacania składek na ubezpieczenia społeczne. W rezultacie doprowadziło to do nierównego ukształtowania praw udziałowych przysługujących wspólnikom spółek z ograniczoną odpowiedzialnością. Dlatego, zdaniem Skarżącej, taki stan rzeczy prowadzi także do naruszenia art. 32 ust. 1 w zw. z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP.

Odniesienie się do zarzutów wniosku poprzedzić należy ustaleniem zakresu zaskarżenia.

Zgodnie z art. 47 ust. 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, skarga konstytucyjna powinna odpowiadać wymaganiom dotyczącym pism procesowych, a ponadto zawierać:

1) dokładne określenie ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o wolnościach lub prawach albo obowiązkach określonych w Konstytucji i w stosunku do którego skarżący domaga się stwierdzenia niezgodności z Konstytucją,

2) wskazanie, jakie konstytucyjne wolności lub prawa i w jaki sposób - zdaniem skarżącego - zostały naruszone,

3) uzasadnienie skargi, z podaniem dokładnego opisu stanu faktycznego.

Nadto podnieść należy, że skarga konstytucyjna jest szczególnym środkiem ochrony i służy wyeliminowaniu z systemu prawnego unormowań sprzecznych z przepisami Konstytucji RP, wyrażającymi wolności lub prawa. Podstawę skargi konstytucyjnej może stanowić tylko naruszenie tych norm ustawy zasadniczej, które są źródłami wolności lub praw podmiotowych jednostki, jako że - zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji RP - skargę konstytucyjną może wnieść każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone. Oznacza to, że przesłanką dopuszczalności złożenia skargi konstytucyjnej nie jest każde naruszenie Konstytucji RP, ale tylko naruszenie wyrażonych w niej wolności lub praw.

W wyroku z dnia 23 stycznia 2002 r., sygn. SK 13/01, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że <<szeroki katalog konstytucyjnych wolności i praw wymienionych w rozdziale II Konstytucji zasadniczo wyczerpuje pojęcie „konstytucyjnych wolności lub praw”, o którym mowa w art. 79 ust. 1 Konstytucji. (...) Oparcie skargi konstytucyjnej na zarzutach naruszenia art. 2 i art. 32 Konstytucji zobowiązuje skarżącego do precyzyjnego określenia praw bądź wolności wywodzonych z treści tego przepisu, których naruszenie podnoszone jest w skardze. Chodzi o wskazanie konstytucyjnych praw bądź

wolności przyjmujących normatywną postać praw podmiotowych, w tym znaczeniu, że ich adresatem jest obywatel (bądź inny podmiot prawa), kształtują one jego sytuację prawną, zaś adresat ten ma możliwość wyboru zachowania się, tzn. spełnienia lub niespełnienia normy (...). Wymogu tego nie spełnia wskazanie jedynie tych norm prawnych, które przyjmując postać zasad ustroju, adresowane są w pierwszym rzędzie do prawodawcy, wyznaczając sposób wykorzystywania przez niego kompetencji do normowania określonych dziedzin życia publicznego>> (OTK ZU nr 1/A/2002, poz. 9).

Skarżąca, obok art. 32 ust. 1 w zw. z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP, wskazał również art. 32 ust. 1 Konstytucji RP i wyrażoną w nim zasadę równości - jako odrębny, samodzielny wzorzec kontroli zakwestionowanego przepisu. Tymczasem - wbrew stanowisku Skarżącej - art. 32 ust. 1 Konstytucji RP, wskazany jako samodzielny wzorzec kontroli nie można uznać za właściwy w postępowaniu ściśle powiązanim z ochroną konstytucyjnych praw i wolności, wszczynanym skargą konstytucyjną.

Wobec powyższego, postępowanie w zakresie badania zgodności zaskarżonego przepisu z tym wzorce kontroli winno zostać umorzone, na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Zarzuty przedstawione w skardze konstytucyjnej nie mogą zostać uwzględnione, z następujących powodów.

Kwestionowany przepis. 8 ust 6 pkt 4 ustawy systemowej ma następujące brzmienie:

„6. Za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność uważa się:

...

4) wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz wspólników spółki jawnej, komandytowej lub partnerskiej;”.



Wskazany przepis jest powiązany z art. 6 ust 1 pkt 5 ustawy systemowej, który przewiduje obowiązkowe ubezpieczenie emerytalne i rentowe osób prowadzących działalność pozarolniczą, definiując te podmioty przez wymienienie w art. 8 ust. 6 tej ustawy osób o różnym statusie prawnym. Osobami takimi są jednocześnie osoby prowadzące działalność pozarolniczą na podstawie przepisów o działalności gospodarczej lub innych przepisów szczególnych, twórcy i artyści, osoby prowadzące działalność w zakresie wolnego zawodu, wspólnicy spółek osobowych, wspólnicy jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a także osoby prowadzące niepubliczne szkoły, placówki lub ich zespoły, na podstawie przepisów o systemie oświaty.

Na gruncie ustawy systemowej działalność pozarolnicza jest pojęciem szerokim, obejmującym zarówno pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie przepisów o działalności gospodarczej, określonej w ustawie z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. z 2010 r. Nr 220, poz. 1447 zm.) lub innych przepisów szczególnych, a także inną działalność, nie polegającą na prowadzeniu działalności gospodarczej w ścisłym znaczeniu tego pojęcia, jak również posiadanie przez daną osobę określonego statusu prawnego. W kręgu tej drugiej grupy osób znajduje się właśnie wspólnik jednoosobowej spółki z o.o., który jest objęty obowiązkiem ubezpieczenia bez względu na fakt wykonywania działalności gospodarczej, ponieważ, w takim przypadku, podmiotem prowadzącym działalność gospodarczą może być jedynie ta spółka, a nie jej wspólnik.

Kwestionowany przepis został wprowadzony z dniem 1 stycznia 2003 r. ustawą z dnia 18 grudnia 2002 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 241, poz. 2074 ze zm.). Z uzasadnienia projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw wynika, iż celem wprowadzenia zmiany art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej było

wypełnienie luki prawnej, która powodowała, że w większości przypadków wspólnicy jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością pozbawieni byli ochrony ubezpieczeniowej. <<W obecnym stanie prawnym, aby podlegać ubezpieczeniom społecznym muszą mieć zawartą ze spółką umowę. Nie zawsze jednak mogą skutecznie zawrzeć umowy "sami ze sobą". Zgodnie z propozycją wspólnicy ci traktowani byłiby w zakresie ubezpieczeń społecznych tak samo jak osoby prowadzące działalność gospodarczą. Potrzeba uregulowania tego problemu sygnalizowana jest od dawna>> (Sejm RP IV kadencji, druk nr 700, strona internetowa Sejmu: [www.sejm.gov.pl](http://www.sejm.gov.pl)).

Skarżąca zarzuca niezgodność kwestionowanego przepisu z zasadą równości (art. 32 ust. 1 Konstytucji RP) powiązaną z prawem do własności i innych praw majątkowych oraz do równej ochrony praw majątkowych (art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP).

Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem Trybunału, zasada równości oznacza nakaz jednakowego traktowania podmiotów prawa w obrębie określonej klasy. Wszyscy adresaci norm prawnych, charakteryzujący się w równym stopniu daną cechą istotną (relewantną), powinni być traktowani równo, według jednakowej miary, bez różnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących. Równość w rozumieniu konstytucyjnym nie ma charakteru abstrakcyjnego i absolutnego. Nie oznacza identyczności praw wszystkich jednostek. Prawo do równego traktowania funkcjonuje zawsze w pewnym kontekście. Musi zostać odniesione do zakazów lub nakazów albo nadania uprawnień określonym podmiotom w porównaniu ze statusem innych, znajdujących się w takim samym lub podobnym położeniu. Dopiero stwierdzenie, że podobne sytuacje zostały przez prawo potraktowane odmiennie, wskazuje na możliwość naruszenia zasady równości.

Zgodnie z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP:

„1. Każdy ma prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia.

2. Własność, inne prawa majątkowe oraz prawo dziedziczenia podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej.”

Art. 64 ust. 2 Konstytucji RP głosi zasadę równej dla wszystkich ochrony własności i innych praw majątkowych. Przepis ten jest szczególną postacią ogólnej zasady równości. Trybunał Konstytucyjny konsekwentnie przyjmuje, że istotą regulacji zawartej w tym przepisie jest dwuaspektowy zakaz różnicowania ochrony własności i innych praw majątkowych z uwagi na charakter podmiotu prawa: po pierwsze, ochroną objęty jest każdy, komu przysługuje prawo majątkowe, bez względu na posiadane cechy osobowe i przyniosy, po drugie, ochrona praw majątkowych musi być równa dla wszystkich tych podmiotów.

Przed wszystkim wskazać należy, że argumentacja przedstawiona przez Skarżącą wydaje się opierać na niewłaściwie zidentyfikowanej hierarchii wartości. Skarżąca wysuwa bowiem na pierwszy plan argumenty związane z formą organizacyjno - prawną podmiotów gospodarczych i praw udziałowych ich wspólników, nie odnosząc się natomiast do istoty oraz charakteru prawa do zabezpieczenia społecznego.

Rozumowanie Skarżącej nie może być zaakceptowane na gruncie ubezpieczeń społecznych.

Jedną z podstawowych zasad prawa ubezpieczeń społecznych jest zapewnienie możliwości dostępu do zabezpieczenia społecznego. Zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym należy rozpatrywać w perspektywie konstytucyjnych zasad równości i sprawiedliwości społecznej, a przede wszystkim prawa każdego obywatela do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwo oraz po osiągnięciu wieku emerytalnego, a także do równego dostępu do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych, których normatywną podstawę stanowi art. 67 i art. 68 ust. 2 Konstytucji RP.

Zgodnie też ze zdaniem drugim art. 67 ust. 1 Konstytucji RP, to ustawodawca określa zakres i formy zabezpieczenia społecznego. Ustawodawca ma zatem szeroką swobodę regulacyjną w tym zakresie, a przede wszystkim jest konstytucyjnie uprawniony i zobowiązany do takiego ukształtowania zasad podlegania ubezpieczeniom społecznym, które nie prowadzą do pozbawienia obywateli możliwości korzystania z powszechnego ubezpieczenia społecznego.

Przepis art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej spełnia te warunki.

Jeżeli ustawodawca, dopuścił do obrotu jednoosobowe spółki z o.o., to osoby prowadzące działalność gospodarczą w tej formie prawnej nie powinny być pozbawione możliwości korzystania z powszechnego ubezpieczenia społecznego ze względu na wyjątkową relację pomiędzy jedynym wspólnikiem i jego spółką. Dlatego, wbrew twierdzeniom Skarżącej, wprowadzenie kwestionowanego przepisu było konstytucyjnie uzasadnione, albowiem prowadziło do naprawienia sytuacji, w której, w większości przypadków, wspólnicy jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością pozbawieni byli możliwości uzyskania ochrony ubezpieczeniowej. Dopiero wprowadzenie kwestionowanej regulacji pozwoliło na zapewnienie wspólnikom jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością - jako obywatelom - możliwości realizowania konstytucyjnie gwarantowanych im praw socjalnych, a w konsekwencji także zapewnienia tym wspólnikom konstytucyjnego prawa do równego z innymi dostępu do świadczeń publicznej służby zdrowia.

Sąd Najwyższy, w wyroku z dnia 3 sierpnia 2011 r., w sprawie o sygn. akt. I UK 8/11, przedstawił linię orzecniczą tego Sądu, dotyczącą możliwości zatrudniania wspólników w spółkach kapitałowych, a tym samym możliwości pozyskania przez nich tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi (system LEX nr 1043990).

W wyroku tym Sąd Najwyższy stwierdził, że „[w] zakresie dopuszczalności pracowniczego zatrudnienia w spółkach o wieloosobowym

składzie wspólniczym Sąd Najwyższy nie ma wątpliwości, że mogą oni wykonywać pracę w zarządzie w charakterze wspólników (np. wyrok z 16 grudnia 1998 r., sygn. II UKN 394/98, ostatnio wyroki z 16 grudnia 2008 r., sygn. I UK 162/08 oraz z 12 maja 2011 r., sygn. II UK 20/11). Jedynie wyjątkowo, gdy udział w kapitale zakładowym spółki innych wspólników pozostaje iluzoryczny (99/100 do 1/100), Sąd Najwyższy nie zezwala na zatrudnienie pracownicze (por. np. wyrok z 7 kwietnia 2010 r., sygn. II UK 177/09), co zresztą zasługuje na uznanie” [op. cit.].

Nadto, we wskazanym wyroku podniesiono, że, w odniesieniu do dopuszczalności zatrudnienia w spółkach kapitałowych wyjątek „stanowi zatrudnienie jedyne go wspólnika spółki kapitałowej w takiej spółce w charakterze członka zarządu. Możliwość tę Sąd Najwyższy w większości wypowiedzi odrzuca (por. uwagi w uzasadnieniu uchwały z 8 marca 1995 r., sygn. I PZP 7/95 - na marginesie oceny ważności formalnej zawartej umowy o pracę, w uzasadnieniu wyroku z 16 grudnia 1998 r., sygn. II UKN 394/98 - choć w tym wypadku z uwagi na dwuosobowy skład wspólników nie zakwestionowano ważności; bezpośrednio w wyroku z 2 lipca 1998 r., sygn. II UKN 112/98, w wyroku z 14 marca 2001 r., sygn. II UKN 268/00, w wyroku z 23 października 2006 r., sygn. I PK 113/06 oraz ostatnio w wyroku z 7 kwietnia 2010 r., sygn. II UK 357/09). W dawniejszej judykaturze odrzucano nawet możliwość objęcia takiego wspólnika ubezpieczeniem z tytułu wykonywania umowy o świadczenie usług na warunkach zlecenia jako członka zarządu (...).”

Sąd Najwyższy wskazał ponadto, iż „[t]akże w piśmiennictwie podkreśla się, że jedyny (lub "niemal" jedyny) wspólnik spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie powinien uzyskać statusu pracowniczego. Niezależnie od argumentów z zakresu podporządkowania pracowniczego zauważa się, że w istocie nie zachodzi przesłanka odpłatności pracy, skoro do przesunięcia

majątkowego dochodzi w ramach majątku samego wspólnika (...). Formalne kryteria własności nie mają tu w istocie znaczenia” [op. cit.].

Przedstawione przez Sąd Najwyższy twierdzenia wskazują, że, na gruncie prawa pracy oraz ubezpieczeń społecznych, ze względu na specyficzny układ interesów jedyne go wspólnika i jego spółki, w zakresie możliwości nabycia tytułu, stanowiącego podstawę do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, zachodzą istotne różnice pomiędzy wspólnikami spółek z ograniczoną odpowiedzialnością o wieloosobowym składzie wspólniczym a wspólnikami jednoosobowych spółek tego rodzaju, co nie pozwala na uznanie, że wspólnicy ci znajdują się w takim samym lub podobnym położeniu.

Również w Kodeksie spółek handlowych, ze względu na specyficzny układ interesów jedyne go wspólnika i jego spółki, a także konieczności zapewnienia bezpieczeństwa obrotu z ich udziałem, wyraźnie odróżniono spółki o wieloosobowym składzie wspólniczym od jednoosobowych, a także przewidziano odmienne, szczególne uregulowania dotyczące jednoosobowej spółki kapitałowej, w tym z ograniczoną odpowiedzialnością. Definicja spółki jednoosobowej znajduje się w art. 4 § 1 pkt 3 Kodeksu spółek handlowych. Zgodnie z nią, spółka jednoosobowa to spółka kapitałowa, w której wszystkie udziały należą do jednego wspólnika. Generalną zasadę dopuszczalności tworzenia jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością statuuje art. 151 tego kodeksu, który stanowi, że spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością może zawiązać również jedna osoba w każdym celu prawnie dopuszczalnym.

Należy nadto wskazać, że wspólnik jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością rozlicza składki na te ubezpieczenia we własnym zakresie, na takich samych zasadach jak wszyscy przedsiębiorcy prowadzący działalność gospodarczą jednoosobowo czy w spółkach osobowych. Płatnikiem składek ZUS jest w takiej sytuacji sam wspólnik, to on składa dokumenty zgłoszeniowe i rozliczeniowe we własnym imieniu jako płatnik i ubezpieczony.

W konsekwencji, składki na ubezpieczenia społeczne finansują w całości, z własnych środków, bezpośrednio sami ubezpieczeni, tj. wspólnicy jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością (art. 16 ust. 4 pkt 1 ustawy systemowej). Podkreślić przy tym należy, że przepisy dotyczące systemu ubezpieczeń społecznych, nie przyznają jednoosobowej spółce z ograniczoną odpowiedzialnością funkcji płatnika w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia społecznego wspólnika tej spółki. Oznacza to, że spółka nie jest płatnikiem składek wspólnika, a zatem nie może być mowy o uszczupleniu o kwotę tych składek majątku spółki i praw udziałowych wspólnika w jednoosobowej spółce z ograniczoną odpowiedzialnością.

Sformułowany przez Skarżącą zarzut niezgodności art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej z art. 32 ust. 1 w związku z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP opiera się na twierdzeniu, że ustawodawca zróżnicował sytuację prawną wspólnika spółki o wieloosobowym składzie wspólniczym i jednoosobowym w sposób nieuzasadniony, podczas gdy mają oni wspólną cechę istotną - obaj są wspólnikami spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Zarzut ten uznać należy za chybiony przede wszystkim z tego względu, że odmiennosc sytuacji faktycznej i prawnej spółki o wieloosobowym składzie wspólniczym od spółki o jednoosobowym składzie, nie pozwala na ich porównywanie w szczególności na gruncie prawa do zabezpieczenia społecznego. Jedyne ubezpieczenie społeczne wspólnika z ograniczoną odpowiedzialnością nie może bowiem uzyskać statusu pracowniczego i tym się różni od wspólników spółek wieloosobowych.

Treść zasady równości zależy od dziedziny stosunków, jakich dotyczy regulacja prawna wprowadzająca zróżnicowanie. W ramach jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością każdy wspólnik, zawiązujący taką spółkę, potraktowany został równo, albowiem uzyskuje on z tego tytułu podstawę do objęcia ubezpieczeniem społecznym. Zasada ta jest jasno określona i równa dla wszystkich wspólników jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Ponadto, wspólnicy jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie są całkowicie pozbawieni możliwości zapobiegania rozpatrywanemu wypadkowi. Mogą organizować swoją działalność i ją planować z uwzględnieniem przewidywanego objęcia obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym lub ujawnić inny tytuł do tego ubezpieczenia, mający pierwszeństwo w razie zbiegu tytułów w rozumieniu art. 9 ustawy systemowej. Uzyskanie statusu wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, jest wiadome lub możliwe do przewidzenia z wyprzedzeniem.

Istotnie, nie można zanegować, że w praktyce zaskarżone unormowanie w pewnych okolicznościach doprowadza do rezultatów nie odpowiadających niektórym wspólnikom jednoosobowych spółek. Może oczywiście bowiem zdarzyć się - jak w przypadku Skarżącej, że jeden wspólnik nie chce posiadać tytułu do ubezpieczeń społecznych, podczas gdy inni - tak. Owa potencjalna, faktyczna nierówność nie zmienia oceny normy prawnej, która - jak powiedziano - jest precyzyjna i równa dla wszystkich wspólników jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością. Jej działanie nie zaskakuje ponadto adresatów, świadomych jej obowiązywania już przed podjęciem działalności w tej formie.

Obowiązkiem państwa jest troska o zabezpieczenie bytu wszystkich obywateli, co może łączyć się z pobieraniem określonych świadczeń od obywateli, m.in. na cele przyszłych emerytur i rent. System świadczeń powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych należy do systemu ubezpieczeń kapitałowych, znajduje bezpośrednią podstawę w art. 67 ust. 1 Konstytucji RP i nie może być rozpatrywany w kategoriach ograniczania majątkowych praw jednostki, w oderwaniu od materii regulowanej ustawą systemową, a dotyczącej statusu ubezpieczeniowego osób, organizujących prowadzenie swoich interesów w jednoosobowym składzie właścicielskim. Osobowość prawna spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, stanowiąca dla



jedynego wspólnika dogodną i bezpieczną formę gospodarowania "na własny" w istocie rachunek, przy jego oddzieleniu od osobistego majątku, nie może bowiem prowadzić do pozbawienia obywatela możliwości nabycia prawa do zabezpieczenia społecznego.

W ustalonym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjmuje się, że przedmiotem dokonywanej przez niego oceny nie jest trafność i zasadność rozwiązań przyjętych przez ustawodawcę, jeżeli legislatura mieści się w ramach konstytucyjnych. Wyważenie argumentów za i przeciw oraz wybór jednego z możliwych rozwiązań leżał w gestii ustawodawcy, który z konstytucyjnego punktu widzenia miał prawo opowiedzieć się za modelem sprzyjającym niezakłóconej realizacji prawa dostępu do zabezpieczenia społecznego (*vide*: wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 grudnia 2011 r., sygn. akt SK 44/09, OTK ZU nr 10/A/2011, poz. 117). Uchwalając art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej, ustawodawca nie naruszył zasady równości oraz równej ochrony praw majątkowych, a poprzez to prawa do własności, gwarantowanych w art. 32 ust. 1 w związku z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP - w zakresie będącym przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie.

Z tych względów, należało zająć stanowisko jak na wstępie.

z upoważnienia  
Prokuratora Generalnego  
*Robert Hernand*  
Zastępca Prokuratora Generalnego